

## CZESŁAW IBERSZER

ur. 1915; Kazimierz Dolny



Miejsce i czas wydarzeń	Kazimierz Dolny, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Kazimierz Dolny, dwudziestolecie międzywojenne, łapanie ryb, łowienie ryb, rybołówstwo, ryby, dzieciństwo, życie codzienne

### Rybołówstwo w przedwojennym Kazimierzu Dolnym

Terytorium mojego najbliższego sąsiedztwa to było ujście Grodarza do Wisły. Tam w wieku 5 lat już łowiłem ukleje i inne rybki, coraz większe, aż w późniejszym wieku założyłem sznury, które łapały klenie, węgorze, pstrągi, leszcze. Łapałem tak dużo, że mnie mama przepędzała, ponieważ rodzina nie zdążyła zjeść tych ryb marynowanych, smażonych i innych rybnych przetworów, których dostarczałem. Teraz bardzo tęsknię za rybą.

Wieczorem zakładałem sznury na duży kołek i pstrągiówki: osiem, dziewięć, dziesięć z rosówkami łapanymi w nocy. Trzeba było łapać rosówki, a raniutko wstawałem, żeby poderwać sznur, bo biała ryba urywała się. A na fest łapał się węgorz, sum i inne czarne stwory. Leszcz i różne białe ryby urywały się, jeśli były na tym za długo. Łapałem kołek, wyciągałem go nagle i wyjmowałem cały sznur z rybami, z węgorzem i rzucałem na skarpę, na murawę; potem tam je odpinałem. Węgorz był tak silny, że potrafił ciągnąć ten sznur po murawie. Murawa była mokra, bo to było rano, przeważnie o godzinie piątej.

Wschody i zachody słońca to piękne rzeczy. Byłem rozkochany w tych chmurach, słońce wychodziło z za zamku, dopiero wstawało – to bardzo działało na moją wyobraźnię. Potem jadłem śniadanie, brałem rower i jechałem do Puław, do gimnazjum. Tak to trwało do dwudziestego roku życia. Nic się nie zmieniało. W moje ślady poszli bracia, i ten wojskowy, i młodszy brat łowili ryby. Kobiety nie brały udziału w rybołówstwie.

Dorobiłem się łódki, podrywki – podrywki i socz są bardzo ważne, dzięki temu nadmiar ryb zostawiałem w wodzie. To był taki pleciony pojemnik, który zostawał w wodzie, można było go otworzyć i wyjąć tyle ryb, ile było potrzeba. Resztę zostawiałem w wodzie.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2007-10-19, Warszawa
<b>Rozmawiał/a</b>	Tomasz Czajkowski
<b>Redakcja</b>	Elżbieta Zasempa, Justyna Molik
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"